

GAZETA ROBOTNICZA

CODZIENNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

ABONAMENT: Miesięczny w ekspedycji i na pocztę 2,50 Zł., w agencjach w Katowicach i na prowincji 2,80 Zł., pod opaską w Polsce 4,00 Zł., zagranicą 6,00 Zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, konfiskaty, przeszkód w zakładzie i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

CENA OGŁOSZEN: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 groszy, w tekście pod kroniką 50 groszy, nekrologi 20 groszy, dla poszukujących pracy 50% rabatu. — Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. — Ogłoszenia nadane do administracji po 9-tej rano 10% podwyżki. **ADRES:** „GAZETA ROBOTNICZA“ Katowice ulica Teatralna nr. 12.

REDAKCJA przyjmuje interesentów od 11—13 godziny. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada

TELEFON Nr. 1150
Konto czekowe: P. K. O. Katowice Nr. 300 908

ADMINISTRACJA czynna od 8—17 godz. bez przerwy
RACHUNKI płatne co piątek.

Nr. 248. | Katowice, czwartek, 29 października 1925 | Rok XXX.

Rząd francuski ustąpił.

Powodem brak stałej większości parlamentarnej dla planów sanacyjnych p. Caillaux. Kandydatura Herriota.

Paryż, 27. 10. (Pat.) Painlevé złożył dziś o godzinie 14-tej dymisję gabinetu na ręce prezydenta republiki.

Paryż, 27. 10. (Pat.) Po złożeniu przez Painlevégo dymisji gabinetu ogłoszono komunikat oficjalny zaznaczający, że rozpatrywanie projektów finansowych Caillaux nie wykazało istnienia w łonie rządu żadnych zasadniczych różnic zdań, nie mniej jednak rząd będąc przeświadczony, iż naglące jego wysiłki nie mogą być kontynuowane bez uprzedniego zapewnienia sobie stałej większości, złożył na ręce prezydenta republiki dymisję.

Paryż, 27. 10. (Pat.) Przed posiedzeniem rady gabinetowej Herriot i Painlevé odbyli półgodzinną rozmowę. Posiedzenie rady gabinetowej rozpoczęło się o godz. 9:45. O godz. 10:50 Briand odejchał w celu przewodniczenia na posiedzenie Rady Ligi. Minister oświadczył, że dyskusja w łonie gabinetu zeszła na teren czysto finansowy i przybrała charakter bardziej ogólny. Posiedzenie rady gabinetowej zakończyło się o godz. 13-tej po zbadaniu problemu finansowego oraz ogólnej sytuacji politycznej. Badanie tych problemów, które przerywano w celu umożliwienia Briandowi uczestniczenia w posiedzeniu Rady Ligi, zostanie podjęte na posiedzeniu Rady Ministrów o godz. 15-tej.

Paryż, 27. 10. (Pat.) W związku z dymisją gabinetu zebrały się na posiedzenie zarządy grup

lewicowych izby deputowanych. W wyniku narad okazało się, że są zwolennikami formuły, żądającej przeprowadzenia sanacji finansów zapomocą specjalnej daniny majątkowej. Jutro rano na propozycję socjalisty Compère Morela odbędą oddzielne posiedzenia 4 grupy lewicy izby deputowanych w celu powzięcia uchwały co do stanowiska, jakie myślał zająć w razie gdyby wybuchł konflikt co do programu finansowego pomiędzy izbą i senatem a w szczególności, czy żądają w tym wypadku rozwiązania izby deputowanych, aby pozwolić wyborcom wypowiedzieć się swobodnie co do wyboru pomiędzy formułą daniny majątkowej i formułą uchwalenia nowych podatków. Grupy lewicy izby deputowanych postanowiły nawiązać kontakt z republikanami senatu.

Paryż, 27. 10. (Pat.) Po powrocie z pałacu Elizejskiego Painlevé odbył dłuższą konferencję z Caillauxem.

Paryż, 27. 10. (Pat.) W kołach izby deputowanych wymieniają nazwiska Painlevégo, Herriota i Brianda jako tych, którzy są w chwili obecnej najbardziej powołani do objęcia kierownictwa rządu. Uważają, iż możliwy powrót Painlevégo do władzy, bądź przy osobistej współpracy Herriota, bądź przy współpracy pewnej liczby jego przylatców politycznych. Briand zatrzyma niewątpliwie tekę spraw zagranicznych. Przewidziany jest również powrót niektórych ministrów z ostatniego gabinetu.

Delegaci Grecji i Bułgarii przyjęli wezwanie Rady Ligi, skierowane do ich rządów, przyczem Chamberlain przypominał obu stronom, że z chwilą przyjęcia przez nich rezolucji, powziętej przez Radę, przyjmują wszystkie w rezolucji tej zastrzeżone warunki, a więc i termin 24-godzin ich wykonania.

Sukcesy socjalistów przy wyborach w Szwajcarji.

Berno Szwajcarskie, 27. 10. (Pat.) Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi, iż podczas wyborów do rady narodowej socjaliści demokraci uzyskali 5 nowych mandatów, radykalowie utrzymali swój stan posiadania jako najsilniejsza partja w radzie. Socjalni demokraci obecnie będą drugą z rzędu najsilniejszą partją.

Zwycięstwo socjalistów w Berlinie.

Berlin. Podział mandatów na podstawie berlińskich wyborów do Rady miejskiej według dotychczasowych wyników przedstawia się następująco: partja socjalno-demokratyczna 73, wszechniemiecka partja ludowa 47, niemiecka partja ludowa 14, komuniści 43, niemiecko-demokratyczna partja 21, partja gospodarcza 10, centrum 8, niezależna partja socjaldemokratyczna 1, niemiecka partja wolnościowa 2, niemiecka socjalna partja 2, ewangelickie gminy 2, razem 225 mandatów.

Dość pełnomocnictw i dość tego Sejmu!

Wszystko, co się obecnie dzieje na terenie sejmowym, wskazuje, że Polska pracująca, że proletarijat w Polsce stanął u wrót nowej i bardzo ciężkiej walki. Z projektów ustaw sanacyjnych, przedstawionych w bieżącym miesiącu przez pana prezydenta ministrów i ministra skarbu Sejmowi, ujawnia się przedewszystkiem, jasno i po męsku wypowiedziana dążność do gruntownego wzmocnienia tzw. sfer gospodarczych.

Przeciw wszystkim przesileniom, które nas dotknęły, przeciw kryzysowi walutowemu, kredytowemu, budżetowemu, — gospodarczemu, wniesione do łaski marszałkowskiej projekty ustawowe p. Wł. Grabskiego domagają się jednego tylko środka ratunkowego: nowych pełnomocnictw.

Pan Grabski żąda pełnomocnictw dla siebie, albowiem ma głębokie przekonanie, że bez nich nie będzie można podjąć kryzysowi finansowemu. Pan minister skarbu domaga się w projekcie „ustawy o środkach przesilenia gospodarstwa finansowego“ od Sejmu, by go upoważniło do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej do wysokości jednego miljarda złotych. Dla tej pożyczki, a raczej dla przyszłych wierzycieli domaga

90 ROCZNICA URODZIN SENATORA TOWARZYSZA BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO

Dzisiaj 28-go października obchodzi senator towarzysz Bolesław Limanowski 90-tą rocznicę urodzin swoich.

W pamięci czytelników jest jeszcze napewno obszerny i szczegółowy życiorys dostojnego solenizanta, jaki podaliśmy w gazecie naszej w zeszłym roku z powodu 89. rocznicy Jego urodzin. W roku zeszłym w dniu swoich urodzin cieszył się tow. Limanowski czerstwem zdrowiem, dzisiaj leży obłożnie chory, to też z troską serdeczną zwracają się oczy całego proletariatu polskiego do łona boleści ukochanego towarzysza i niecierpliwie czekają radosnej wieści o Jego wyzdrowieniu.

Z Polski całej, a więc i od nas robotników górnośląskich popłyną dzisiaj serdeczne życzenia jaknajszybszego i zupełnego powrotu do zdrowia, a do stóp ukochanego towarzysza i ojca duchowego Polskiej Partji Socjalistycznej składamy nasze zeszłoroczne przyrzeczenie: „W 90-tą rocznicę urodzin Twoich czcigodny Towarzyszu — za wszystkie trud i pracę społeczną dla nas, za całe pełne poświęcenia, jak kryształ czyste życie Twoje — nie możemy Ci dać bogactw i dóbr materialnych, my wydziedziczeni, dotychczas w Niepodległej Polsce. Za to przyrzekamy Ci, drogi nam Wodzu i Nauczycielu, w miarę słabych sił naszych, wstąpić w ślady Twoje. A z wdzięcznością spełnionych serc naszych składamy życzenie: Żyj nam jaknajdłużej i doczekaj wolnej Socjalistycznej Polski!

Poważna sytuacja w Syrii.

Paryż, 27. 10. (Pat.) Według doniesienia „Martina“ położenie w Syrii jest poważne. Ludność opuszcza miasta. Z drugiej strony poszczególne szczyty Druzów, które się poddały, znowu przeszły na stronę powstańców. Według doniesienia „Echo de Paris“, artylerja francuska w nocy ze soboty na niedzielę i w poniedziałek bombardowała dzielnicę Damaszk, w której wybuchło powstanie. — Wskutek bombardowania szkody wprowadziły nie są znaczne, natomiast zostało zabitych 50 osób.

Rada Ligi Narodów wzywa Grecję i Bułgarię do natychmiastowego wstrzymania działań wojennych.

Paryż, 27. 10. (Pat.) W wyniku dzisiejszych narad nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów postanowiono zgodnie wezwać oba rządy bułgarski i grecki do poinformowania Rady Ligi w ciągu 24 godzin, czy wydały rozkaz swym oddziałom wojskowym bezwarunkowego wycofania się z granic strony przeciwnej oraz czy działania wojenne zostały wstrzymane, zaś oddziały wojskowe ostrzeżone, że wznowienie ognia będzie surowo karane. Rada Ligi prosi rządy Wielkiej Brytanji, Francji i Włoch, aby wysłały na miejsce staré swych oficerów, którzy mają donieść Radzie Ligi o wykonaniu przez strony poleceń rady.

Przed odczytaniem rezolucji Austen Chamberlain, który występował przed radą jako sprawozdawca wypadków na pograniczu grecko - bułgarskim, wskazywał na ważność sprawy. Chamberlain wyraził się, że zatarg pograniczny grecko - bułgarski należy do tego typu wypadków, które niejednokrotnie już wywoływały skutki bardzo poważne w czasach, gdy nie było jeszcze mechanizmu pokojowego rozwiązywania sporów. Minister angielski jest zdania, że gdyby dzisiaj przy istnieniu takiego aparatu, jakim jest Liga Narodów, rządy poważniejszych państw doprowadziły do konfliktu zbrojnego, wówczas równałoby się to atakowi, wymierzonemu przeciw cywilizacji.

się p. Grabski wolności podatkowej i od opłat państwowych, więc uprawnień szczególnych i wyjątkowych ze specjalnej gwarancjami, z prawem wypuszczenia jeszcze któregoś monopolu państwowego w dzierżawę, — rozumie się temu, kto tej pożyczki udzieli. Tensam projekt domaga się upoważnienia do zwiększenia emisji do sumy stu milionów złotych i zaciągnięcia pożyczki tymczasowej pod zastaw monopolu w kwotę 200 milionów złotych, — aby tym sposobem umożliwić stabilizację złotego.

Ten projekt ustawy wprowadza do Polski kapitał, który się skłania do zaangażowania się z powyższą sumą w naszemu życiu za cenę oddania mu w ręce monopolu rozpijania Polski. Pan Grabski zamierza, w zamian za pożyczkę odstąpić amerykańskiemu kapitalistom wyłączne prawo sprzedaży spirytusu i wyrobów wódeczanych, a oni za ten monopol gotowi są ratować nasze finanse, wydobyć nas z przesilenia finansowego. Wprowadziwszy u siebie w domu, w swoje ojczyźnie, jaknajsurowszą prohibicję, zakaz sprzedaży trunków wysokich, amerykańscy kapitaliści będą mogli zatruwać alkoholem ludność polską

i degenerować ją, bowiem Polska nie jest Ameryką, bowiem ich minister skarbu nie potrzebuje pełnomocnictw, bowiem nie ich kraj, a Polska jest kolonią, która nie będzie na umór, by odwdziżyć się za pożyczkę, za pomoc, okazaną w przeżyciu finansowem.

Aby takie dzieło zbrojne przeprowadzić, na to są potrzebne pełnomocnictwa dyktatorskie, bo gdyby to uczynili sami posłowie, ich wyborcy przepędziliby ich na cztery wiatry.

No poprawy naszego bilansu handlowego, i wzmożenia producentów zmierzają p. Grabski przez projekt drugiej ustawy, w którym domaga się pełnomocnictwa do zwalniania od danin publicznych, t. j. od opłat państwowych i podatków całych gałęzi przemysłu i wytwórczości, skrepowania spraw samorządu do czynienia na swoje potrzeby zakupów zagranicznych i uszalenia rocznej ilości paszportów zagranicznych.

W trzecim zaś projekcie „ustawy o środkach ograniczenia wydatków państwa i innych związków prawnopublicznych“, p. Grabski domaga się powołania do życia „Najwyższej Państwowej Rady Oszczędnościowej“, złożonej z pięciu posłów i 5 reprezentantów władzy państwowej, celem położenia końca dotychczasowej gospodarce rozrzutnej ministrów, nad którymi minister skarbu ma być nad-ministrem i dyktatorem.

Jeżeli do tego dodamy, że według intencji tego projektu trzeciej z rzędu ustawy „sanacyjnej“, ma przejść w wypróbowane ręce administracji państwowej, nieograniczony nadzór nad wszystkimi związkami; prawa publicznego, i że te instytucje i samorządy kierowane będą nie przez żywioł obywatelski, ale przez panów komisarzy rządowych, otrzymamy pełny obraz nowych zamierzeń p. Grabskiego, który z dotychczasowych wszystkich swoich projektów zrezygnował zupełnie.

Reasumując treść ideową nowych projektów sanacyjnych p. Grabskiego, widzimy, że pan prezydent ministrów i minister skarbu zamierza zgnieść obecną katastrofalną sytuację gospodarczą kredytem zagranicznym 1 miljarde złotych, nową emisją biletów skarbowych, udzieleniem pomocy kapitalistom i bankierom i oszczędnością w gospodarce państwa i samorządu.

Do tego wszystkiego Sejm musi się zrzec swoich praw konstytucyjnych i obowiązków, przelać swoje prawa na ministra skarbu i 10 dyktatorów oszczędnościowych, co rzadzić będą budżetem i finansami państwa jak zechcą, i jak im pozwolą te ich wyjątkowe talenty, których nie byli dotychczas w stanie objąć w Sejmie.

Czy Sejm udzieli p. Grabskiemu tych pełnomocnictw? Robotnicy i cała Polska pamiętają dokładnie, co mówił o Sejmie z trybuny sejmowej tow. poseł Zygmunt Żuławski, kiedy ten Sejm uchwalił za pierwszym razem pełnomocnictwa dla p. Grabskiego. „Sejm stracił zaufanie narodu — wołał tow. Żuławski — albowiem złożył dowód, że wyzbył się wszelkiej myśli politycznej i wszelkich politycznych celów. Sejm wyzbył się i zrezygnował z najważniejszych swych uprawnień na rzecz Rządu i temsamem przekreślił rację swego istnienia“.

Tym słowom znakomitym, słuszny, wypowiedzianym z szczerym szacunkiem młodego parlamentaryzmu polskiego, sponiewieranego abdykacją Sejmu z praw swoich, przytakiwała ogromna większość Sejmu.

Cały prawie Sejm oklaskiwał gorąco mowę tow. dra Marka, który z męską odwagą i siłą niezwykłą cisnął wówczas Sejmowi w oczy oskarżenie, że „głosząc za pełnomocnictwami, Sejm zabija parlamentaryzm polski“.

Czyż Sejm ponownie udzieli pełnomocnictw p. Grabskiemu i ponownie zrzekłszy się myśli i celów politycznych, i „przekreśliwszy rację swego istnienia“, — pozostanie razem z p. Grabskim na stanowisku?!

Nie wierzymy w to, chociaż w Polsce łacie się to zdarzyć może.

Projekty wszystkich trzech ustaw sanacyjnych p. Grabskiego wynikają z konieczności rzeczy z programu, z dążeń i zamiarów sfer kapitalistycznych. Nie znajdujemy w tych ustawach nic z tego, co uchwaliła Rada Naczelna PPS. dla ratowania z niesłychanej nędzy najszerzszych mas ludu robotczego. Pan Grabski pominał te uchwały w swoich projektach milczeniem zupełnym, chociaż one były mu doskonale znane. Pan Grabski żąda od Sejmu dyktatorskiej władzy, by mógł wzmocnić w Polsce czysto kapitalistyczną gospodarkę, opartą na ucisku i wyzysku klasy robotniczej. W projektach pana Grabskiego nie wyczytaliśmy ani słowa o tem, czego żądał tow. poseł Barlicki: ani śladu o odbudowie rynku wewnętrznego, — o konieczności wzmocnienia konsumenta; ani cienia gwarancji, iż zdobycze pozostaną nieknekte; ani słóweczka o wydatnej pomocy dla proletariatu.

Możliwe, że p. Grabski powie o tem wszystkim w swoich „przyrzeczeniach“, które składać będzie wszystkim.

Lecz expose przyszłe p. Grabskiego nie jest gwarancją, obietnicą, nie są literą prawa, zdobycie pożyczki jednego miljarde złotych nie jest środkiem dostatecznym do ożywienia na stałe przemysłu, a komisarze rządowi w samorządzie będą gospodarowali tak, że i im będą rychło potrzebni komisarze oszczędnościowi.

Kapitałisci zagraniczni, którzy chcą z Polski zrobić rynek zbytu dla swoich produktów, ratować nas nie będą swoimi pieniędzmi, i za własne kapitały nie zrobią sobie z nas konkurentów.

Kapitalistyczny system produkcji, obliczony na zysk, stoi u swego kresu. Do głosu przyjdzie masy czynnik drugi — a to klasa pracująca, która ma tylko jeden środek ratowania się od zguby, a tym środkiem jedynym jest walka polityczna o władzę w Polsce.

Z nowych wyborów musi wyjść Sejm, który wyłoni Rząd robotniczo-włściański, i który pozwoli klasie pracującej urządzić się według własnego, nie zaś według uznania Lewjatanów.

Dość pełnomocnictw i dość tego sejmu!

Dr. Edmund Weissberg.

Posel Diamand o rokowaniach handlowych polsko-niemieckich.

Jak w sobotę donieśliśmy, odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której tow. pos. Diamand, jako delegat do rokowań polsko-niemieckich, przedstawił przebieg i widoki tych rokowań.

Zdaniem mojem, — mówił tow. pos. Diamand — największą trudność przy rokowaniach przedstawiało przełamanie nastoiów psychicznych. Istniały one pod postacią psychicznego niedowierzania z obu stron i grubym cieniem kładły się na pracach delegacji. Mam jednak niepłodną nadzieję, że po mądrym i pięknym czynie rządu polskiego, jakim było wstrzymanie osiedlenia optantów, nastroje się zmieniają. — Przychylnie usposobienie obu stron, w jakim wznawiamy rozmowy, które w rezultacie dać mogą traktat, wzmagają i to, że położenie gospodarcze zarówno Polski, jak i Niemiec, domaga się tego traktatu, obu krajom potrzebny jest handel wzajemny. My chcemy wysyłać produkty surowe, Niemcy chcą brać je i eksportować fabrykaty gotowe, które znów nam są potrzebne, tak że pewne trudności dadzą się usunąć. Ustępstwa — oczywiście — muszą być obustronne.

Jeżeli zaś chcecie panowie usłyszeć moje zdanie osobiste, to twierdzą, iż regularne, na traktacie oparte stosunki handlowe z Niemcami przyczynią się natychmiast niemal do złagodzenia kryzysu gospodarczego u nas.

Na zapytanie dziennikarzy, jak długo trwają już rokowania, tow. poseł Diamand odpowiedział:

— Siedmiu miesięcy, — jednak było wiele przerw. Proszę zaś zauważyć, że o traktat z Włochami układają się Niemcy już rok, a z Francją półtora roku.

Na zapytanie co do ważności traktatu z Niemcami, odpowiedź brzmi:

— Twierdzą, iż jest on najważniejszym ze wszystkich wogóle dotąd przez nas zawartych. Zarówno złe, jak i dobre skutki jego odbiły się natychmiast na całym życiu gospodarczym. Dlatego też delegacja starać się musi, aby był on najlepszym.

Na zapytanie co do wywozu węgla polskiego do Niemiec, pos. Diamand odpowiada:

— Niemcom nasz węgiel jest bezsprzecznie potrzebny. Jeżeli nie sprowadzają go z Polski, to skądinąd, swojego mają za mało. — Początkowo chcieli brać 60 000 ton miesięcznie, doszli już do 100 000 ton, a może uda się namówić ich na 200 tysięcy ton. To sprawa targowania się.

Polski blok wyborczy w Czechosłowacji.

W obronie praw polskiej mniejszości narodowej.

Trzyniec w Karwiskim

Wczorajsza konferencja królowa Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej na Śląsku czeskim postanowiła zablokować się do wyborów sejmowych czeskosłowackich, które odbędą się 15 listopada br., z innemi stronnikami polskimi na Śląsku, tworzącemi t. zw. „blok narodowy“. Socjaliści polscy uzyskują na wspólnej liście 1 miejsce do Senatu i 2 miejsce na liście poselskiej, 1-sze miejsce na liście poselskiej uzyskał kandydat bloku, znany działacz śląski dr. Wolf.

Utworzenie wspólnej listy jest następstwem brutalnej czechizacji kraju i nieszczerego stanowiska względem polskich towarzyszy i polskich interesów robotniczych, ze strony czeskich socjalnych demokratów. Jest ono dalej wyrazem tego, że ucisk Polaków na Śląsku wytwarza sytuację, wymagającą zorganizowanej obrony interesów polskich przez cały polski lud śląski bez względu na różnice partyjne i wyznaniowe.

List otwarty byłego członka Związku Ludowo-Narodowego.

Redakcja „Wyzwolenia Społecznego“, organu PPS. w Białej, otrzymała następujący charakterystyczny list:

Z miłą prośbą zwracam się do Waszej Szanownego Pana Redaktora i Kolegi o łaskawe przyjęcie mnie, jako współpracownika Waszego cennego i rzetelnego pisma, jedynego prawdziwie polskiego tygodnika na gruncie białsko-bielskim.

Do prośby tej zniewała mnie wynik dzisiejszego zjazdu powiatowego, zwołanego przez miejscowe Koło Związku Ludowo-Narodowego, na którym przemawiał p. poseł Kozłowski, przedstawiając wprost w śmieszny sposób nasze położenie gospodarczo-polityczne, wykazując tem samem zupełną nieznajomość spraw społecznych i politycznych.

Po przemówieniu p. posła otwarto dyskusję, w której pierwszy przemawiał mój ojciec Franciszek

Dzień, następnie ja poprosiłem o głos, którego mi skwapliwie udzielono. W przemówieniu mem starałem się wykazać nięściłości i zupełne niezorientowanie się p. posła, jakoteż bankructwo polityki prawicowej. Przemówieniem mojem pp. delegaci i goście wysłuchali z przytakiwaniem. Nie podobało się to jednak szanownemu prezydium.

Gdy poruszyłem sprawę naszego Marszałka Piłsudskiego i niecne postępowanie prawicy względem niego, zdołano mi odebrać głos i mimo mojej stanowczej a kilkakrotnej opozycji, przeważając dalsze wywody i wyprosić za drzwi, — z czego mimowolnie skorzystałem i salę opuściłem z tem przekonaniem, że prawda w oczy bardzo kole.

Równocześnie z prośbą o współpracę w cennym piśmie Waszem, zgłaszam i proszę o przyjęcie mnie do Polskiej Partii Socjalistycznej, jako tej, która uniała sprostać posłannictwu swemu i zadaniu, broniąc skutecznie Państwa Polskiego jego praworządności, bytu, istnienia i przyszłości.

Ponawiając moje powyższe prośby, racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy głębokiego szacunku i pełnego poważania za Twoją owocną i tak skuteczną pracę.

Cześć

Wacław Dzień

kap. rez. Wojsk. P., b, zastępca konsula polskiego w Strasburgu.

Gwałtowne burze w Ameryce.

Nowy Jork. (Pat.) Reuter donosi: W południowo-zachodnich Stanach szalała gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne szkody. 19 osób straciło życie.

London. (Pat.) Reuter donosi, że cyklon, który szalał w ostatnich dniach w okolicy zatoki perskiej, spowodował śmierć 7 000 osób, cyklonowi towarzyszyło trzęsienie ziemi.

Nowy Jork. (Pat.) Burza, która szalała w ostatnich dniach na wybrzeżu atlantyckim, spowodowała śmierć 28 osób i wyrządziła znaczne szkody materialne. W stanie Alabama 16 osób zginęło. Wiele osób rannych i mnóstwo domów w gruzach.

Dział gospodarczy.

Produkcja węgla śląskiego w wrześniu.

Katowice, 26. 10. (Pat.) Produkcja węgla w górnośląskiej części województwa śląskiego wynosiła w 26 dniach września 1 706 414 ton (w 25 dniach roboczych sierpnia 1 543 029). Ogólny zbył węgla wynosił 1 783 740 (1 610 024). Z tego konsumcja w województwie wynosiła 561 901 (525 862). Do reszty Polski wywieziono: 705 892 (593 088). Zagranicę eksportowano 515 045 (490 314); zapas węgla z końcem miesiąca wyn. 976 998 (1 304 060).

Produkcja węgla w sześciu dniach roboczych tygodnia od 5—11-go października wynosiła 426 tys. 888. Ogólny zbył wynosił: 140 705, z tego konsumcja w województwie 131 681, do Polski wywieziono 153 300, zagranicę 140 705; zapas z końcem tygodnia wynosił 968 087 ton.

Propozycja referenta komisji budżetowo-skarbowej w sprawie załagodzenia przesilenia finansowego.

Posel Romocki proponował zaprowadzenie całego szeregu zmian do rządowego projektu ustawy o nadzwyczajnych środkach złagodzenia przesilenia finansowego. Najważniejsza zmiana dotyczy zmniejszenia sumy przekazanej na nadzwyczajną pomoc dla instytucji kredytowych z sumy 100 milionów na 50 milionów złotych, skreślenia artykułu o odpowiedzialności majątkowej zarządców funduszy, oraz artykułu rozszerzającego upoważnienie ministra skarbu do stosowania sankcji karnych przewidzianych w dotychczasowych przepisach o nadzorze nad bankami, w szczególności na wypadki, gdy działalność banku zagraża bezpieczeństwu złożonych wkładów.

W kwestii sposobu wykupu biletów skarbowych posel Romocki proponuje upoważnić ministra skarbu do zarządzenia przedterminowego wykupu tych biletów przez przyjmowanie ich w kasach skarbowych, oraz wpłatach podatków bezpośrednich i w bankach państwowych przy regulowaniu zobowiązań. Celem umożliwienia skupu tych biletów minister skarbu może również wypuścić bilety zdawkowe w wysokości połowy emisji biletów skarbowych.

Po referacie posła Romockiego przewodniczący zaproponował prowadzenie oddzielnie dyskusji nad trzema zagadnieniami, poruszonymi w ustawie 1) pożyczki zagranicznej, 2) obiegu pieniężnego, 3) pożyczki instytucjom kredytowym. Na powyższe propozycje zgodzono się i przystąpiono do dyskusji nad kwestją pożyczki zagranicznej ujętą w pierwszym i drugim artykule projektu referenta. Artykuły te zawierają upoważnienie dla ministra skarbu do zaciągania pożyczki zagranicznej w wysokości 1 miljarde złotych oraz określają szczególne warunki takiej pożyczki.

Ściąganie podatków.

Ministerstwo skarbu, przygotowując poprzednio już wydane zarządzenie, wezwało ponownie podwładne władze, i organa do ścisłego przestrzegania przepisów egzekucyjnych. Zakazano stanowczo sekwestrowania takich ruchomości, które nie

Z sali sądowej.

Były prezes Związku Powstańców zasądzony na 2 lata więzienia za szpiegostwo.

Wczoraj pierwsza Izba Karna Sądu Okręgowego w Katowicach w zwiększonym składzie pod przewodnictwem Dyr. S. O. Dra Papee rozpatrywała sprawę Richtera Erwina z Szopienic oskarżonego o zdradę tajemnic wojskowych. Ze względu na nieposzlakowaną dotąd przeszłość oskarżonego i narodowość polską dziwnie i niezrozumiale wydaje się, co mogło skłonić oskarżonego do tego, ażeby zdradzać tajemnice wojskowe obcemu państwu. Oskarżony pochodzi ze wsi Kolanowska w powiecie Wielko-Strzeleckim, gdzie ojciec jego posiadał znaczny majątek: dwie kamienice i skład handlowy. Z powodu tego, że cała rodzina oskarżonego była polską, oskarżony wraz z bratem swoim uczestniczyli we wszystkich trzech powstaniach po stronie polskiej, zaś podczas plebiscytu otwarcie głosowała i agitowała cała rodzina oskarżonego za Polską. Po rozgraniczeniu Górnego Śląska oskarżony wstąpił na służbę policyjną i był jednym z wywiadowców policyjnych w Katowicach. Rodzice oskarżonego pozostali w swojej wsi Kolanowskiej w powiecie Wielko-Strzeleckim, lecz z powodu ciągłych szykan i prześladowań ze strony Niemców musieli sprzedać za bezcen swój majątek i przenieśli się do Szopienic. Liche pieniądze jakie uratował ojciec oskarżonego ze sprzedaży swego majątku po stronie niemieckiej, ulokował w jakichś fabryczkach czekolady w Siemianowicach i Mysłowicach. Tymczasem oskarżony w zeszłym roku zwolnił się z policji. Trzeba zaznaczyć, że oskarżony był prezesem lokalnego związku powstańców. Po zwolnieniu się z policji zaczął gorliwie zajmować się sprawami związku powstańców. Tymczasem zauważono, że oskarżony często wyjeżdża na stronę niemiecką. Doniesiono policji że widziano oskarżonego w Bytomiu, Wrocławiu i innych miastach w towarzystwie agentów politycznych niemieckich. Wobec tego po przejeździe oskarżonego przez granicę polską, policja go przytrzymała i zrewidowała. Okazało się, że oskarżony posiadał odbitki

różnych tajnych dokumentów, dotyczących związku powstańców. Są poszlaki, że oskarżony dostarczał materiały do słynnego procesu przeciw powstańcom w Lipsku. Oskarżony miał podobno wynająć sobie mieszkanie w Bytomiu i kupić maszynę do pisania.

Wiadomość o zaarrestowaniu oskarżonego zrobiła bardzo przygnębiające wrażenie na rodzinie oskarżonego w Szopienicach. Ojciec obarczony wielką rodziną borykał się trudnościami materialnymi, które wynikały ostatnimi czasy i ostatecznie zupełnie zbankrutował, kiedy przedsiębiorstwa gdzie on ulokował swoje pieniądze zrobiły krach. Syn w więzieniu podejrzany o szpiegostwo, strata wielkiego majątku, który posiadał przed plebiscytem i obecna zupełna ruina tak podzielała na ojca oskarżonego, że przed dwoma tygodniami popełnił samobójstwo.

Wczoraj odbyła się rozprawa przeciw oskarżonemu, lecz z powodu tego, że podczas rozprawy miały być omawiane tajemnice wojskowe, zarządono tajność rozprawy.

Zawezwano kilkunastu świadków i oficerów rzeczoznawców i z powodu tego rozprawa przeciągnęła się do późnego wieczora. Na korytarzu sądowym starszka matka oskarżonego w grubej żalobie zalana łzami, brat i siostra oskarżonego oczekują wyroku jaki wkrótce ma zapisać nad oskarżonym.

Po przesłuchaniu świadków i rzeczoznawców prokurator Małkowski wnosi o ukaranie oskarżonego 6-letnim więzieniem.

O godz. 20,30 m. zapadł wyrok skazujący oskarżonego na 2 lata więzienia z zaliczeniem mu 5 miesięcy aresztu śledczego. Sąd uznał oskarżonego winnym zamiaru wydania tajemnic wojskowych obcemu państwu a także winnym przebywania w kontrakcie z agentami politycznymi obcego państwa. Jako okoliczności łagodzące przyjęto, skrajną nędzę oskarżonego i jego poprzednią działalność na korzyść Polski. Wk.

Wezwanie.

Komitet agiacyjny PPS. na okręg Rybnicki, jako ciało powołane przez członków PPS. do kierowania sprawami organizacji w imieniu tych członków i wyborców postów socjalistycznych żąda od posła Klemensa Borysa, złożenia mandatu poselskiego, który nieprawnie zatrzymuje, nie mając zaufania dawnych swoich wyborców.

Kronika.

Słuszne żądania kolejarzy.

W dniu 21. 10. br. odbyło się w Katowicach w Domu Związkowym przy ul. Mickiewicza zgromadzenie członków Koła miejsc. ZZK. Katowice. Zebranie zagał kol. Cinke, przew. Koła, sekretarzował kol. Rolnik. Po odczytaniu protokołów z ostatnich zebrań zdał sprawozdanie z czynności Zarz. Koła kol. Cinke, przyczem omówił sprawy miejscowe.

W dyskusji zabierali głos kol. Faszczak, Breguła, Łokiet, Janek i Reczyński omawiając miejscowe niedomaganie oraz sprawy ogólnie kolejarzkie, przyczem podniesiono, że mimo, iż ZZK. twierdzi, że posiada 16 tysięcy członków, jednak nie dotychczas nie robiono i sprawy bardzo ważne są zaniedbane. W rezultacie dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

1) Zważywszy ciężkie położenie materialne pracowników i nadchodzącą zimę, domagają się zebrani przyjscia pracownikom kolejowym z pomocą w formie zapomogi na zakupy zimowe, tem bardziej iż drożyzna ustawicznie wzrasta.

2) Zgromadzen; domagają się anulowania okólnika DKP. Nr. 52 z dnia 3. 10. w którym Dyrekcja zarządziła, by pracownicy samotni wyszukiwali sobie mieszkania w miejscu zatrudnienia, co przy obecnym braku mieszkań jest niemożliwym, a co równa się odebraniu pracy pracownikowi samotnemu, którego pobory są niskie i nie wystarczają na opłacenie drogiego mieszkania lub też pełnego bilatu jazdy.

Rozdział ziemniaków w województwie śląskim.

Razem rozdzielono w województwie śląskim 30 220 ton czyli 604 400 centnarów ziemniaków, którymi zaopatrzone 302 200 osób, mianowicie: — Bielsko 900, Cieszyn 590, Katowice (powiat) 7990, Katowice (miasto) 1410, Król. Huta (miasto) 1870, Lubliniec 270, Pszczyna 340, Rybnik 3180, Świętochłowice 12 950, Tarn. Góry 720 ton. Podział został już ukończony i odbywał się w ten sposób, że na głowę przypadały 2 centnary. W niedalekiej przyszłości rozpocznie się podział węgla pomiędzy ludność bezrobotną i najuboższą.

Świętochłowice. (Kradzież.) Dnia 24-go bm. między godz. 20-tą a 21-tą skradli nieznani sprawcy z mieszkania Zofji Jus w Hajdukach Wielkich cztery białe kapy na łóżka, biały obrus na stół, biały obrus na komodę, cztery białe powłoki na poduszki z monogramem M. I. dwie białe powłoki na pierzyne, 8 białych ręczników, jeden czarny żalobny welon, cztery białe serwetki i sześć prześcieradeł na łóżka, ogólnej wartości 200 zł.

Pszczyna. (Kradzież w kościele.) Dnia 23. bm. lub 24. bm. zostały przez nieznanego sprawcę w kościele parafialnym w Kobiórze, zapomocą oder-

wania zamku trzy skrzynki ofiarne ze swej wartości okradzione. Ilość znajdujących się w skarbonkach pieniędzy nie wiadoma.

Rybnik. (Kradzież.) W nocy z dn. 20-go na 21-go bm. skradł nieznany sprawca z wiatraka Janyni w Suminie, jeden pas popędowy, szerokości 9 cm., długości 310 cm, wartości około 50 złotych.

— (Kradzież z włamaniem.) W nocy z dnia 21-go na 22-go bm. skradli dotychczas nieznani sprawcy na szkodę Augustyna Wyszkonja z Łowców z zamkniętego chlewa jedną krowę, maści siwo-srokatej, wartości 350 złotych.

— (Przemyślnictwo.) Dnia 22-go bm. o godz. 19-ej skonfiskowane zostały przez Post. Pol. W. Śl. w Górzycach niejakiemu Grzegorzowi F. 20 750 sztuk papierosów niem. pochodzenia.

Zory w Rybnickiem. (Uruchomienie linii autobusowej.) Ruch samochodowy pomiędzy Zorami a Rybnikiem został już podjęty. Garaż znajduje się w podwórzu oberżysty Broła, skąd też samochód odjeżdża. Wóz może pomieścić około 20 osób. Czas jazdy wynosi 30 do 40 minut, a koszt jazdy wynosi tyle, co kosztuje bilet trzeciej klasy do Rybnika. Przystanki urządzono w Rowieniu, Gotartowicach i Ligocie.

ZE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.

Bobrek w Bytomskim. (Ofiara pracy.) W lazarecie knapszaffowym zmarł robotnik kopalniany Paweł Wylzik, któremu podczas pracy na kopalni „Hohenzollern“ została zgnieciona klatka piersiowa.

Zabrze. (Śmiertelny wypadek na kopalni.) Na kopalni „Ludwigsglueck“ został przysypany przez spadające węgle 22-letni robotnik Izidor Przybyła z Zakrzowa. Z pod gruzów wydobyto już tylko trupa nieszczęśliwego.

Z WSZYSTKICH STRON.

Alkohol porywa ciągle swe ofiary.

W Wiedniu przed kilku dniami rozegrał się dramat miłosny, którego podłożem była zazdrość ale bezpośrednio spowodowało zbrodnię rozpętanie pierwotnych instynktów pod wpływem alkoholu.

Niejaką Franciszek Bloudicek, ojciec czworga dzieci, utrzymywał od roku stosunek miłosny z Heleną Waldenberger, rozwódką. Był on o nią bardzo zazdrosny, a ponieważ często oddawał się pijaństwu, przychodziło pomiędzy nimi niejednokrotnie do gwałtownych scen.

Onegdaj wieczorem zażądał od kochanki aby udała się z nim do pokoju hotelowego, gdzie w kilka minut później bez powodu ugodził ją kilka razy szczyrykiem w pierś i brzuch. Na krzyki kobiety personal hotelowy poczęł dobijać się do drzwi, a wówczas Bloudicek, uderzywszy jeszcze kochankę pięścią w twarz, tym samym szczyrykiem zadał sobie głęboką ranę ciętą w szyję, poczem krwią zalany padł na ziemię.

Czyn swój popełnił w stanie oszołomienia alkoholem. — Zbrodniarz, znajdujący się w szpitalu, dotychczas nie odzyskał przytomności. — Waldenbergerowej nie grozi utrata życia.

Waldenbergerowa była już raz ofiarą morderczego zamachu, którego dokonał jej były małżonek, posadzający ją o niewierność. Zadał jej wówczas siekierą cztery cięsy w głowę, sam zaś powiesił się na sznurze u drzwi. Gospodarz domu, który usłysawszy jęki, wbiegł do pokoju, odciął na czas samobójcę, Waldenbergerowa przez szereg miesięcy leżała w szpitalu.

Charakterystyczne jest, że mąż w pożegnaniu listem przed czynem napisał prawie to samo co powiedział do niej Bloudicek przed wykonaniem zamachu, a mianowicie: „Jeżeli ja nie mogę dłużej posiadać swej żony, nikt inny także mieć jej nie będzie“.

Zona Bloudicka, zginęła przed rokiem tragiczną śmiercią, zastrzelili ją bowiem przed rokiem jeden z sąsiadów.

Nadrenja. (Tragiczny los wychodźców.) — Na kopalni „Graß Bismarck“ w Buer przy szybie 3—4 znajdowali się górnicy Karol Morynowski i Józef Margowski podczas nocnej pracy. Nagle oberwał się wiszący olbrzymi głaz, pokrywając górników. Kamień był tak olbrzymi i ciężki, że musiano go rozstrzelic, ażeby się dostać do zagrzebanych pod nim ofiar. Margowski już nie żył, zaś Morynowskiego odesłano do szpitala w stanie bardzo groźnym. W Hörde został przez spadające kamienie na kopalni „Holstein“ zabity górnik Maksymilian Kuciński. Kuciński pozostawia liczną rodzinę.

Konferencja CZG. i PPS. w Tarn. Górach

W niedzielę, dnia 1. listopada br. odbędzie się konferencja CZG. i PPS. w Tarnowskich Górach o godz. 10-tej do południa na sali p. Kujoski, przy ulicy Dworcowej. Uprasza się o liczny udział. Ref. tow. pose. Rumpelt i tow. Rubin.

Konferencja P. P. S. na pow Rybnicki

odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go listopada o godzinie 10-tej przed południem u p. Zimonia w Rybniku. — Referencj tow. poseł Mokry i Motyka.

podlegają egzekucji i polecono traktować mniej za możnych płatników z należytą ogłębnością. Zwrócono także uwagę władz i organów egzekucyjnych na to, by nie dopuszczano do licytacji ruchomości za bezcen. Jednocześnie ministerstwo skarbu wydało podległym organom upoważnienie i wskazówki w zakresie stosowania ulg podatkowych.

Znaczna poprawa ogólnej sytuacji ekonomicznej Austrii.

Wiedeń. (Pat.) Wiadomości opublikowane w numerze wrześniowym „Statistische Nachrichten“, pozwalają skonstatować bardzo znaczną poprawę w ogólnej sytuacji ekonomicznej Austrii podczas ostatnich miesięcy. Od trzech lat wkłady oszczędnościowe zwiększają się stale i w końcu września osiągnęły 500 milionów szylingów. Od początku roku 1925, wskazywał handel hurtowego wykazuje tendencję zniżkową, i chociaż w czerwcu ceny wzrosły, to był to okres przejściowy. Kursy akcji, które po lekkiejwyżce w lipcu, spadły podczas sierpnia, podniosły się znowu we wrześniu. Ogólna cyfra bezrobotnych systematycznie się zmniejsza: wynosi ona 116 400 wobec 117 200 w sierpniu. Dochody z przejazdów cudzoziemców są w dalszym ciągu znaczne, zwłaszcza w Wiedniu, gdzie w sierpniu przejechało 40 000 turystów. Na koniec w miesiącu sierpniu sytuacja Banku Narodowego poprawiła się znacznie: liczba upadłości i likwidacji prawnych zmniejszyła się i we wrześniu cyfra ich jest najmniejszą od wielu miesięcy.

Korespondencje.

Mysłowice. (Dla czystości sumienia!) Słyszałem niedawno na pewnym zebraniu pod adresem pewnego „nietutejszego“ (nawiasem mówiąc jest on tu już bardzo dawno) zarzut obcości. Nie mogłem tego pogodzić z moim pojęciem człowieczeństwa, socjalizmu i polskości i mój kąt widzenia przedstawiłem. Sprzeciwu nie znalazłem.

Co ciekawsze, zarzut wyszedł z ust człowieka, który kandydował na pewne stanowisko w władzy danego stowarzyszenia. Pominawszy kwestję, czy zarzucający miał moralne prawo należeć do odpowiedzialnej władzy, a to ze względu na swój zawód i niepoczucie się do innych społecznych obowiązków klasy, która stowarzyszenie utworzyła, — to odradzałem członkom jego kandydaturę, a raczej radziłem mu, by jej nie przyjmował z tego powodu, że — moim zdaniem, a dzieła jej badał wszyscy ludzie o delikatnym sumieniu — obecność w władzy organizacji człowieka z powodów natury moralnej, choćby przejściowo wykluczonego z innej bratniej organizacji (człowiek ten sam nie oponował formalnie przeciw wykluczeniu), szkodzi tej nowej organizacji, odstręczając od niej członków znajdujących go tylko z tej złej strony. Czyścić się można jako zwyczajny członek lub poza organizacją przez swą pracę, a przede wszystkim nie występować organizacyjnie. Tow.



Zarząd Robotn. Spółdzielni Spożywców**„Przyszłość“****Spółdz. z ogr. odp. w Małej Dąbrówce**

zwołuje w myśl artykułu 16 i 17 statutu

na środę, dnia 4. listopada 1925 r.**o godz. 4 po południu w sali p. Frycowskiego w Małej Dąbrówce (Burowiec)****Nadzw. Walne Zgromadzenie.**

Porządek dzienny:

Sprawa likwidacji Spółdzielni.

W głosowaniu mogą brać udział jedynie delegaci, wybrani na zgromadzeniach w poszczególnych filjach. Za legitymację służą książeczka członkowska i mandat, wystawiony przez Zarząd.

O ileby o godzinie 4-tej nie zjawila się na sali przepisana statutem ilość delegatów, odbędzie się w godzinę później w tym samym miejscu i z tym samym porządkiem dziennym następne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które będzie uprawnione do podejmowania uchwał.

Mała Dąbrówka, dnia 27. października 1925 r.

Zarząd.**Rozmaitości****Od jak dawna używany jest węgiel?**

Węgiel znany był wprawdzie w czasach bardzo odległych, ale techniczne jego spożytkowanie rozpoczęło się znacznie później. Coprawda kowale i gisierzy starożytności używali węgla, który był też znany w Chinach, ale w Europie zapoznawano przez długi czas pożytek węgla. Dopiero w kronikach z 1113 r. znajdują się wzmianki o kopalni węgla, uchodzącej też za najstarszą w Europie. Była to kopalnia klasztorna Klosteroode pod Akwizgranem. W okolicach Zwickau górnictwo uprawiano prawdopodobnie już w 10. wieku, ale kroniki notują je dopiero w r. 1348. W Anglii wydobywa się węgiel w Sheffield już od r. 1183. Górnictwo belgijskie datuje się od 1300 roku. Na Śląsku wydobywano węgiel dopiero w 16. wieku.

Węgiel nowych czasów używano w kuźniach, jako opał węgiel nie wchodził jeszcze w rachubę, ponieważ lasy dostarczały drzewa wbród. Dopiero ok. 1750 r. zapasy drzewa zmniejszyły się i zaczęto opalać węglem, ale rozwój w tym kierunku postępował powoli. Jeszcze w połowie 18. wieku wydobyte węgiel kamienny i brunatny jest dość nikiel. W r. 1860 wydobyto (w 1000 tonach) węgla kamiennego 12347,8, brunatnego 4362,7; w r. 1920 zaś wydobyte węgiel kamienny wynosiło 11-krotność tej liczby, a brunatnego przeszło 25-krotność.

Próba fotografii na odległość.

Z Nowego Jorku donoszą o ciekawym doświadczeniu, dokonaniem przez lotników amerykańskich. Ktoś, lecąc samolotem ponad jednym z portów w Stanie Kaukas, zrobił z niego zdjęcie fotograficzne, wywołał je na przygotowanym papierze, co obecnie już w kilku minutach zrobić można i rzucił gotową fotografię z samolotu na ziemię. Ktoś inny podniósł fotografię i rozstał ją natychmiast niedawno wynalezionym sposobem telegraficznym do Nowego Jorku, Chicago i San Francisco, i tak w 30 minutach po dokonaniu zdjęcia odległe od siebie o wiele set kilometrów miasta były w posiadaniu fotografii. Co to za niesłychany rozwój sztuki fotograficznej i telegrafii!

Nadesłane.**Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny.**

Wysiłkiem i środkami materialnymi kilkunastu ideowych stowarzyszeń społecznych została powołana do życia nowa placówka pracy oświatowej pod nazwą: „Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny”. Opierając się na wzorach amerykańskich i francuskich, pragnie ona zorganizować samouctwo, które tak wielką rolę odgrywa w społeczeństwach zachodnich, a które u nas, choć jest to sprawa w naszych warunkach tem bardziej doniosła, nie znajduje prawie żadnej opieki i pomocy.

W tym celu Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny wydaje kursy, które przesyłane są abonentom systematycznie zeszytami, a zawierają wykłady z danej dziedziny wiedzy, rady i wskazówki praktyczne oraz zadania i ćwiczenia, które uczniowie rozwiązują samodzielnie i nadsyłają do centrali celem ich poprawienia i oceny przez kompetentnych profesorów. Ta droga usłala się indywidualny kontakt między uczniem, a nauczycielem, co skutecznie zastępuje bezpośredni wykład szkolny. Uczelnia, która przychodzi do domu ucznia, która pozwala mu wykorzystać na naukę każdą wolną od pracy zawodowej, chwilę, która dba o dalszy rozwój duchowy i intelektualny przede wszystkim dorosłych i dorastającej młodzieży, winna zyskać poparcie szerokiej mas naszego społeczeństwa, tembardziej, że nauka korespondencyjna

jest nader dostępną — koszt jej wynosi bowiem tyle, co prenumerata codziennego pisma.

Dotychczas Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny zorganizował kursy w zakresie szkoły powszechnej, szkoły średniej, przedmiotów metodyczno-pedagogicznych, języków obcych, przedmiotów fachowych oraz Wyższego Kursu Nauczycielskiego.

Na Zachodzie i w Ameryce, gdzie drogą zorganizowanego w ten sposób samouctwa podnosi się kulturę krajową i dobrobyt społeczny i osobisty, uniwersytety korespondencyjne kształcą rocznie setki tysięcy osób. I u nas idea ta musi się rozpowszechnić; ludzie, którzy nie mogli w szkole zdobyć należytego wykształcenia, mają obecnie możliwość uzupełnienia swych braków: podniesie to ich wartość społeczną i zdolność zarobkową.

Z tego też punktu widzenia należy ocenić fakt powstania Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego i idee tę szerzyć wśród najszerszych warstw społecznych.

Dyrekcja Powsz. Uniw. Koresp., Warszawa, Chmielna 33 m. 5.

T. U. R.**Kursy języka polskiego i rzeczy ojczystych.**

Oddział Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Katowicach organizuje znów tej zimy przy pomocy Urzędu Wojewódzkiego kursy 2—3 mies. nauki języka polskiego i ew. „rzeczy ojczystych” t. j. historii, geografii, układu społecznego i t. p. Polski spóczesnej.

Kursy winny się rozpocząć jak najrychlej i odbywać się będą jak ub. r. (dla dorosłych bezpłatnie wieczorem po 2 godz., razem 25, ewent. 50 godz. 2—3 razy tygodniowo).

Zgłoszenia, o ile możliwości do 1. 12. osobście lub pisemnie podadzą miejscowości wzgl. placówki TUR., („Siły”) a gdzie ich niema, „Strzelca” PPS., CZPP., „Przyszłości” itd. przez delegata z listą kandydatów do Sekretarjatu T. U. R. w Katowicach, ulica Mieleckiego 8 II of. 2 p. (nad Blitzem) zresztą jak w ub. roku.

Gdzie zbierze się większa ilość osób, (najmniej 10), utworzy się kilka kursów.

Po zgłoszeniu otrzymają delegaci miejscowości (podać adres) nazwiska nauczycieli, którzy mogą sami zaproponować; miejscowości winny wybrać same miejsce i czas wykładów, a o rozpoczęciu doniesie nauczyciel, który z oddz. TUR. w Katowicach otrzyma legitymację. Zasadniczo nauczyciela przydzieli TUR. (sekr.) i udziela wszelkiej pomocy.

(Kandydaci w Katowicach mogą się zgłaszać w Sekretarjacie u Dra. Mortimera).

Janów w czwartek dnia 29. paźdz. o godz. 6-iej u p. Winklera. Wykład z przeżyciami: „Kraków i jego zabytki”. Referent Kossobudzki.

Mała Dąbrówka w sobotę dnia 31. paźdz. o godzinie 6-iej w Swietnicy T. U. R. „Historja Polski”. Referent ob. Stwerka.

Król. Huta. W piątek, dnia 30. października o godz. 6-tej u p. Radwańskiego. „Rewolucja Francuska”. Referent Dr. Mortimer.

Mysłowice. W niedzielę, dnia 1. listopada o godz. 3 po południu na sali p. Szajdra w Rynku wykład p. dr. Cieniaty na temat: „Choroby weneryczne”. Wstęp tylko dla mężczyzn.

Konferencja komitetów bezrobotnych całego Górnego Śląska.

W piątek, dnia 30. bm. odbędzie się konferencja komitetów bezrobotnych całego Górnego Śląska w Katowicach o godz. 10-tej do południa pod „Strzechą Górnica”.

Wstęp mają tylko dwóch członków z każdej miejscowości za okazaniem legitymacji miejscowego komitetu.

• LUKASCHIK •

MYDŁO

„MŁOTEK i PERLIK”

JEST

NAJLEPSZE DO PRANIA.

Podziękowanie.

Łagiewniki. Zarząd i członkowie Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Młodzieży Robotniczej „Siła” składają serdeczne podziękowanie wszystkim obywatelom za złożone dobrowolne datki w sumie 70 złotych na cel kulturalno-oświatowy dla naszej młodzieży.

Kalendarzyk zebrani.**Zebrania i wiece PPS. w niedzielę, dnia 1 listopada**

Górny Jastrząb. Wiec PPS. i Związku Zawodowego Robotników Rolnych o godzinie 4-tej po południu na sali p. Lazara. — Referenci tow. poseł Mokry i Lewandowski.

—o—

Zebrania CZG. w niedzielę, 1 listopada

Załęska Hałda. O godzinie 10-tej przed połudn. u p. Mronca. Ref. tow. Chrószcz, Łagiewniki. O godz. 10-tej przed poł. u p. Marciego. Ref. tow. poseł Czajon Świętochłowice. O godzinie 10-tej przed połudn. u p. Żemły. Ref. tow. poseł Adamek,

Posiedzenie komitetu agitacyjnego na Nową Wieś

W niedzielę, dnia 1. listopada br. odbędzie się posiedzenie komitetu agitacyjnego na Obwód Nowa-Wieś w Kunałowie o godz. 4-tej po poł. w lokalu p. Cypki. Zaprasza się następujących (tow.): Szmatocha, Nowaka, Kontnego, Skrzypca, Adamca, Webera, Padółka i Muskieciorza. Tak samo zaprasza się Zarządy bliższych filij PPS. i CZG.

Za komitet agitacyjny: Wittek.

Wspólne posiedzenie Zarządu i Rady Nadzorczej R. S. S. „Przyszłość“

odbędzie się w niedzielę, dnia 1-go listopada o godzinie 10-tej przed południem w Centrali Stow. w Burowcu. A. Faja, prezes.

Stowarzyszenie Młodzieży Robotniczej „Siła“ oddział Katowice

urządza w sobotę, dnia 31-go bm. na sali p. Noglika (Park Kościuszkę) zabawę taneczną z produkcją tańców drużyny żeńskiej i różnakościami, na którą zapraszamy członków wszystkich placówek oraz sympatyków. Początek o godz. 8-iej wieczór. — Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia, które można odebrać w Okr. Sekr. „Siły”, ul. Mieleckiego nr. 8. — Zapewniamy, iż wszyscy się zabawią. Komitet.

Bacność Sekcja Szachistów „Siły“!

W niedzielę, dnia 1. 11. br. o godz. 11-tej do poł. odbędzie się w Sekretarjacie „Siły” posiedzenie wszystkich kierowników sekcji szachu, celem ustalenia terminu. Prosimy o liczne przybycie.

Okręg. kierownik: Iwan Augustyn.

Bacność Sekcje śpiewu i muzyki „Siły“!

W niedzielę, dnia 1. 11. br. o godz. 10-tej do poł. odbędzie się w Sekretarjacie „Siły” konferencja wszystkich kierowników sekcji śpiewu i muzyki. Na porządku dziennym: Ustalenie planu działalności na przyszłość. Wobec ważnych spraw, proszę o liczne stawienie się.

Okręgowy kierownik: Leon Rumpfelt.

Zamówienie.

Niżej podpisany zamawia w urzędzie pocztowym za zapłatą 2,50 zł. na miesiąc listopad 1925 wychodzącą w Katowicach

„Gazetę Robotniczą“.

Imię i nazwisko:

Mieszkanie:

Kwit pocztowy.

Powyższe 2,50 zł. zapłacono.

dnia 1925.

Urząd pocztowy:

Redaktor odpowiedzialny Bogusław Nowak, Mała Dąbrówka. Wydawca: Komitet Obwodowy P. P. S. na Górnym Śląsku Członkami: „Gazeta Robotnicza” — Drukarnia wydawnicza — Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością — Katowice.